

## **Siedem Głównych Zadań Drużynowego Zuchowego**

*To termin, który wydaje się kłopotliwy i skomplikowany dla wielu drużynowych harcerskich a nawet zuchowych. Czym tak właściwie są te zadania? Jak je rozumieć? Co, gdy ich nie spełnimy? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w tym artykule.*

7 GZDZ to jeden z elementów metodyki zuchowej. Zawiera, jak sama nazwa wskazuje, 7 zdań ujmujących główną misję, która powinna przyświecać drużynowemu zuchowemu w pracy z gromadą.

Zadania brzmią w następujący sposób:

1. Uczyć się bawić z zuchami.
2. Pomagać im poznawać prawdziwy świat.
3. Pomagać im poznawać prawdę o ludziach.
4. Pomagać naśladować wartościowych ludzi i wpajać dobre przyzwyczajenia.
5. Uczyć odnajdować radość w pożytecznym działaniu.
6. Uczyć pracować razem.
7. Uczyć żyć dla dobra Ojczyzny

Zadania te funkcjonują podobnie do Prawa Zucha, które również stanowi swoisty tor prowadzący nas, jako drużynowych zuchowych, na drodze do wychowywania zuchów i zuchenek. Zadania opisane w tym zestawie mogą się okazać przydatne przy planowaniu pracy, dobieraniu cykli sprawnościowych oraz formułowaniu celów wychowawczych dla naszej gromady. 7GZDZ różnią się jednak od Prawa Zuchowego przede wszystkim tym, że obowiązują przede wszystkim nas - drużynowych - a dla naszych podopiecznych są w zasadzie niewidoczne. Zasady te w skrypcie KWZ „Trakt” opisywane są w systemie „Ja sam” i „Ja z gromadą” a zatem widoczne jest silne podkreślenie roli drużynowego w ich spełnianiu. Te 7 reguł sugeruje więc, że jako drużynowi powinniśmy spełniać je nie tylko na funkcji, podczas zbiórek i w trakcie wyjazdów z zuchami, ale także w całej naszej pracy harcerskiej a czasem także w życiu prywatnym, ponieważ i wtedy kształtujemy swój autorytet.

## **Uczyć się bawić z zuchami**

Ten punkt w głównej mierze odnosi się do tego, że drużynowi uczą zuchy i zuchenki poprzez zabawę. Istotne jest także, aby zbiórki i zuchowanie nie kojarzyło się naszym podopiecznym ze szkołą tylko z przygodą i dobrą zabawą w koleżeńskej, swobodnej atmosferze. Dlatego też punkt ten zakłada takie zadania jak: nienazywanie zuchów „dziecko”, poprawianie zuchów gdy nazywają nas „pani/pan”, branie pod uwagę życzeń i zainteresowań zuchów przy planowaniu pracy oraz dbanie o używanie różnych form pracy. Według mnie przede wszystkim jednak punkt ten oznacza współuczestniczenie drużynowego we wszystkich aktywnościach, które zuchy wykonują - wraz z zuchami śpiewamy, majsterkujemy, przebieramy się i zawsze wchodzimy w rolę. Jak wspomina p.wd. Wojtek Czajkowski, dla którego to właśnie ten punkt jest najważniejszy

*„jeżeli zuchy widzą że my się dobrze bawimy, to swoim zachowaniem zachęcamy je do wzięcia udziału w zajęciach. Nawiązujemy też z zuchami więź. Nie będą w nas widzieć bezdusznej zimnej maszyny do wydawania poleceń i pokazywania palcem, ale zobaczą w nas drugiego człowieka z którym można się dobrze bawić, któremu można zaufać i do którego można się otworzyć. Trzecim aspektem jest zdrowie psychiczne drużynowego. Jeżeli nauczymy się bawić z zuchami, to nawet najprostsze zabawy z zuchami dobrze wpłyną na samopoczucie osoby bawiącej się. Ponadto zuchy mogą zarazić drużynowego beztróską radością z prostej gry, dzięki czemu nawet drużynowy który jest już dorosły i dojrzały przypomni sobie lata swojego dzieciństwa.”*

## **Pomagać im poznawać prawdziwy świat**

Często mówimy przy metodyce zuchowej o nauce przez zabawę. Problematiczne jest jednak w tym zakresie stawianie granicy między zabawą a szerzeniem nieprawdy, baśniowych i fantastycznych rozwiązań, które mogą sprawić, że zuchy zrozumieją różne zjawiska bardzo pokrętnie. Naszym zadaniem, jako drużynowych jest przedstawianie rzeczywistości taką, jaka jest, bez przekłamywań. Oczywiście możemy w tym celu uciekać się do odwołań bliskich zuchom i zuchenkom, czyli filmów, seriali, bajek czy gier, które sprawią, że przekazywane przez nas treści staną się bardziej przystępne. Z punktem tym wiążą się takie zadania jak konieczność przygotowania merytorycznego przed prowadzeniem cyklu sprawnościowego na dany temat, rozmowy z zuchami na bieżące tematy z Polski i ze świata czy zaproszenie na cykle sprawnościowe specjalistów z danej dziedziny. Przewodniczka Zuzia Lorent o tym punkcie wypowiada się następująco:

*„najczęściej stosuje punkt drugi, ale w zasadzie wszystkie punkty uważam za tak samo ważne i stosuję je dość intuicyjnie. Ten drugi jest o tyle istotny, że pomaga przygotować zuchy do prawdziwego życia, rozwija i uczy. Ma duże pole działania i jest bardzo wartościowy.”*

### **Pomagać im poznawać prawdę o ludziach**

Punkt ten pełni podobną funkcję jak poprzedni. Wiąże się z obowiązkiem przedstawiania zuchom prawdy o realiów różnych zawodów i funkcji społecznych, problemach i ważnych dokonaniach ludzkich. Realizacja tego punktu może się odbywać poprzez gawędy, spotkania z ciekawymi osobami oraz rozmowy na trudne, ale bliskie życia tematy. Ten punkt jest najważniejszy dla pwd. Wojtka Niemirskiego, który tłumaczy ten wybór następująco:

*„uwazam że poznanie i zrozumienie innych osób jest podstawą do wzajemnego szacunku i unikania uprzedzeń. Ponadto wiele dzieci spotyka w swoim życiu trudne tematy, które są dla nich obciążające emocjonalnie, z którymi sobie nie radzą i poruszenie tego tematu w gromadzie może być dla nich dużym wsparciem w tym zakresie.”*

### **Uczyć naśladować wartościowych ludzi i wpajać dobre przyzwyczajenia**

Według mnie to właśnie ten punkt jest najważniejszy, bo zawiera w sobie całą misję pracy drużynowego zuchowego, czyli bycie dla podopiecznych wzorem do naśladowania. Nie dość, że zadanie to ma pozytywny wpływ na zuchy to także ma silny wpływ na postawę drużynowego, który stara się zawsze świecić przykładem i jest zmotywowany do postępowania w modelowy sposób. W opisie tego zadania drużynowy ma znać Prawo Harcerskie, Prawo Zucha, być wzorem, przestrzegać norm w gromadzie, podsumowywać zadania wykonywane przez zuchy czy nagradzać dobre postępowania zuchów. Według mnie realizacja tego punktu pozwala też na rzeczywistą weryfikację efektów naszej pracy z zuchami — możliwe jest sprawdzenie, czy zuchowe przyzwyczajenia rzeczywiście się zmieniają i czy nasze zachowanie jako drużynowych faktycznie wpływa na ich moralne przyzwyczajenia. Punkt ten silnie wiąże się też z transparentnością i pilnością - polega na rzetelnym informowaniu i systematycznym dbaniu o wszystkie sprawy związane ze zbiórkami. Chodzi tu na przykład o sumienne zapoznawanie zuchów z regulaminami zdobywanych sprawności, nawiązywanie do Prawa Zuchowego na zbiórkach, dbanie o rzetelne wykonanie majsterek, pamiętanie o obietnicach i poleceniach, a także zadaniach międzyzbiórkowych.

### **Uczyć odnajdować radość w pożytecznym działaniu**

W tym punkcie nie chodzi jedynie o realizację prac pożytecznych wraz z gromadą (w ciągu roku harcerskiego i na kolonii), ale także o rozmowę o pożyteczności w życiu codziennym. Zuch pamięta o swoich obowiązkach - w domu, w szkole i na zbiórkach, wszędzie, gdzie się do tego zobowiązał. Ten punkt traktuje o tym, by drużynowy w zuchach wzbudzał poczucie odpowiedzialności i sumienności. Odwołanie do tego punktu jest także świetnym sposobem na budowanie wspólnoty

między zuchami a innymi grupami społecznymi, wiekowymi a nawet z naturą — zuchy w pożyteczny sposób mają działać na korzyść wszystkich tych spektrów. Co więcej, drużynowy sam ma być motorem do tych działań - ma wzbudzać w zuchach zrozumienie dla problemów tego świata i zachęcać do znajdowania sposobów, poprzez które małymi krokami możemy wspólnie przyczynić się do zmian. Drużynowy musi przekonać zuchy, że to właśnie one mogą dokonać zmian, wystąpić z inicjatywą, zaangażować się i widzieć efekty swoich działań. Warto jednak pamiętać, że wiąże się z tym także potrzeba docenienia tych działań, podziękowania za pracę na rzecz innych — takie gesty sprawiają, że zuchy bardziej chętnie będą podejmowały takie czynności w przyszłości.

### **Uczyć pracować razem**

To zadanie jest według mnie jednym z trudniejszych, jest bowiem niezwykle wielowymiarowe. Drużynowy musi dbać o relacje pomiędzy sobą a przybocznymi, między samymi przybocznymi, między zuchami oraz między szóstkami, a także między zuchami a kadrą. W każdych z tych relacji chodzi przede wszystkim o dobrą komunikację i współpracę. Na działanie na rzecz kadry składa się dobry podział obowiązków, pilnowanie, by władza nie była nadużywana, a także budowanie relacji między kadrą swojej jednostki a innymi kadrami w hufcu lub organizacji. Drużynowy jest głównym liderem jednostki, zazwyczaj więc naturalnym jest że zuchy właśnie do niego mają zazwyczaj największy szacunek i zaufanie — obliguje to więc czasami drużynowego do tego, że to właśnie on musi w ostateczności wkroczyć w daną sytuację i wyjaśnić konflikt. Drużynowy pilnuje też relacji między zuchami i szóstkami, daje członkom jednostki poczucie sprawczości a robi to, prowadząc Kręgi Rady, podczas których zuchy się swobodnie oceniają, dając zuchom pole na samodzielne działanie, organizując zadania do samodzielnego wykonania przez szóstki, proponując dyskusje i głosowania na ważne dla całej gromady tematy, pomagając w rozwiązywaniu sporów lub organizując zbiórki z innymi jednostkami.

### **Uczyć żyć dla dobra ojczyzny**

Zuch kocha Polskę. Tradycja harcerstwa zdecydowanie wiąże się z historią i kulturą naszej ojczyzny, dlatego też wśród zadań drużynowego nie mogło zabraknąć tego tematu. Podstawowym sposobem realizacji tego punktu jest szerzenie wiedzy na temat polskiej historii i geografii, aktualnych informacji, bohaterów i postaci związanych z Polską. Można robić to na wiele sposobów na przykład wybierając raz w roku sprawność z grupy „Polska-moja ojczyzna”, wspólnie obchodząc święta narodowe, zwiedzanie miasta, z którego pochodzą zuchy oraz organizując zwiady

w miejscach kolonijnych. Liczą się tutaj także małe sprawy takie jak dbanie o poprawną polszczyznę zuchów, prostowanie faktów czy zachęcanie zuchów do śledzenia tego, co na bieżąco dzieje się w Polsce (oczywiście wiedza musi być na poziomie zuchów i możliwa dla nich do przyswojenia).

Podsumowując, zadania te stanowią swoisty kompas w pracy drużynowego z zuchami. Ważne jest, aby, będąc drużynowym, zastanowić się nad znaczeniem tych punktów oraz nad tym, które z nich będą w naszej pracy z zuchami najważniejsze i najbardziej priorytetowe. Jednak jak wspomina p.m. Gosia Szelhaus:

*„Ciężko jednoznacznie ocenić, które z 7 GZDZ jest najważniejsze, bo tylko jeśli stosujemy je wszystkie razem, jesteśmy w stanie przygotować zuchy na różnego rodzaju wyzwania, jakie zastaną na swojej drodze, nie tylko harcerskiej, ale przede wszystkim życiowej. Dla mnie istotą tych zasad jest przede wszystkim nauczenie zuchów zaradności i umiejętności reagowania na sytuacje, w których się znajdują i każde z 7 GZDZ jest swojego rodzaju narzędziem do pracy z tym celem. Myślę, że są one tak skonstruowane, że każde wnosi mały element do wychowania naszych podopiecznych, po prostu na dobrych ludzi, którzy poradzą sobie w życiu.”*

Źródła:

Skrypt Kuru Wodzów Zuchowych „Trakt”, hm. Katarzyna Nowak

„Książka drużynowego zuchowego”, Aleksander Kamiński